

Było to w Wielka Niedziele. Rano ludzie poszli na Perurekaje. Ludzie w kościele modlili się goraco. Gdy wtem zaczęły dochodzić jakieś szmery. Ludzie wychodzili na dwór patrzeć co się dzieje. Za lasu widać było kłęby dymu, i krzyki: pali się! Słychać było też maszynowe karabiny. Ludzie zaczęli płakać, że drzewi w domu zostali. I rzucili się w drogę aby im spieszyc na ratunek. Niemcy na moście nikogo nie puscili. Rozpacz ludzi ogarnęła. I ofiarą padło wtedy na Illuzer 22 osoby, które pochowano razem we wtorek po świętach.

Hulissrówna Marysia.

Klara VI

Lanienochów dnia 12-VI-1946r.